

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Łódź, dnia 31 sierpnia 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi XIII Wydział Gospodarczy w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia Piotr Chańko

Protokolant: sekretarz sądowy Izabela Ćwiklińska

po rozpoznaniu w dniu 19 sierpnia 2020 roku w Łodzi

na rozprawie sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.

przeciwko I. W. (1)

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. na rzecz I. W. (1) kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt XIII GC 4488/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 czerwca 2019 roku powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. wniósł o zapłatę od pozwanej I. W. (1) kwoty 17.766,17 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości ustawowej liczonymi od kwoty 17.596,80 zł od dnia 11 września 2015 roku do dnia zapłaty oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 169,37 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu. Na uzasadnienie powód podał, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawarł z pozwaną w dniu 27 lipca 2015 roku umowę, której przedmiotem było przeprowadzenie wszelkich czynności faktycznych i prawnych mających na celu zabezpieczenie oraz windykację wierzytelności w stosunku do wskazanego w umowie dłużnika pozwanej. Z uwagi na zawarcie w umowie nieprawdziwych oświadczeń pozwanej powód odstąpił od umowy, zaś pozwana zobowiązana była na podstawie §2 pkt 3 umowy do zwrotu powodowi środków otrzymanych z tytułu umowy wraz z odsetkami umownymi w wysokości ustawowej powiększonych o 3 punkty procentowe w skali roku. Obok ww. należności powód dochodzi zapłaty równowartości kwoty 40 euro tytułem rekompensaty za koszt odzyskiwania należności.

/pozew k. 2-6/

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 17 września 2019 roku Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi uwzględnił żądanie pozwu w całości.

/nakaz zapłaty k. 27/

W sprzeciwie od ww. nakazu zapłaty pozwana podniosła zarzut bezskuteczności oświadczenia woli powoda o odstąpieniu od umowy, nieudowodnienia roszczenia co do zasady i co do wysokości oraz wniosła o oddalenie powództwa w całości. Pozwana przyznała, iż zawarła z powodem umowę obsługi zobowiązań oraz otrzymała od powoda oświadczenie o odstąpieniu od wskazanej umowy. Pozwana powołując się na art. 395 § 1 k.c. podniosła, że w łączącej strony umowie nie został określony termin, w ciągu którego odstąpienie będzie przysługiwać wobec

czego uznać należy, że zastrzeżenie odstąpienia było nieważne. Niezależnie od powyższego pozwana wskazała, że powód w żaden sposób nie udowodnił, że którekolwiek z oświadczeń złożonych przez pozwaną są niezgodne z rzeczywistością. Pozwana podała również, iż zleciła windykację należności powodowi jako profesjonalście, który z kolei zaniechał podjęcia działań na skutek czego wierzytelności będące przedmiotem umowy uległy przedawnieniu. W ocenie pozwanej takie działanie powoda wyrządziło szkodę w wysokości równiej przedawnionej wierzytelności wraz z odsetkami. Z ostrożności procesowej pozwana złożyła oświadczenie o potrąceniu wierzytelności, a także wskazała, iż pozwanej nie przysługuje uprawnienie od domagania się równowartości kwoty 40 euro. Nadto, pozwana podniosła zarzut przedawnienia części odsetek na wypadek uznania roszczenia powoda jako zasadnego.

/sprzeciw k. 32-36/

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 lipca 2015 roku I. W. (2) jako zleceniodawca oraz (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. jako zleceniobiorca umowę obsługi zobowiązań nr (...).

Zgodnie z §1 pkt 1 przedmiotem umowy jest przeprowadzenie przez zleceniobiorcę w imieniu zleceniodawcy wszelkich czynności faktycznych i prawnych mających na celu zabezpieczenie oraz windykację wierzytelności obejmujących należność główną wraz z przysługującymi od niej odsetkami oraz innymi kosztami w stosunku do dłużnika zleceniodawcy – (...) Publicznego Szpitala (...) we W.. Wartość wierzytelności objętej umową wynosiła 19.551,21 zł (§1 ust. 2 umowy). Na wskazaną kwotę składała się należność główna w kwocie 17.596,80 zł oraz odsetki ustawowe, które na dzień 27 lipca 2015 roku wynosiły 1.954,41 zł.

W §2 pkt 2 lit. g umowy zleceniodawca oświadczył, że spory dotyczące wierzytelności będących przedmiotem niniejszej umowy nie zostały objęte zapisem na sąd polubowny i/lub prawem bądź obowiązkiem skierowania sprawy do mediacji, a w szczególności nie została zawarta umowa o mediację.

§2 pkt 3 umowy stanowi, iż w przypadku stwierdzenia niezgodności złożonych oświadczeń w pkt 2, a także w przypadku zaistnienia opisanej w pkt 2 lit. e sytuacji lub też powzięcia przez zleceniobiorcę wiadomości o jej zaistnieniu, zleceniobiorca będzie uprawniony do odstąpienia od niniejszej umowy. W przypadku odstąpienia od umowy zleceniodawca zwróci zleceniobiorcy środki otrzymane zgodnie z §3 pkt 1 wraz z odsetkami umownymi w wysokości ustawowej + 3 p.p. w skali roku liczone od kwoty i od dnia przekazania środków o których mowa w § 3 pkt 1.

W §3 pkt 1 umowy zleceniobiorca zobowiązał się do przekazania na rzecz zleceniodawcy kwoty 17.596,80 zł stanowiącej 100% wartości należności głównej wierzytelności objętych niniejszym zleceniem płatna w terminie 7 dni roboczych liczonych od dnia dostarczenia zleceniobiorcy podpisanej przez zleceniodawcę niniejszej umowy.

Zgodnie z postanowieniem § 5 pkt 1 umowy zleceniobiorca zastrzegł sobie wyłączność w zakresie obsługi wierzytelności będących przedmiotem umowy zlecenia, a zleceniodawca zobowiązał się w czasie trwania umowy nie powierzać czynności będących jej przedmiotem innym podmiotom pod rygorem kary umownej (pkt 2).

/umowa k. 7-8/

Zadłużenie (...) Publicznego Szpitala (...) we W. wynikało z braku zapłaty faktur szczegółowo wymienionych w załączniku nr 1 do umowy obsługi zobowiązań nr (...) z dnia 27 lipca 2015 roku. Terminy płatności wskazanych faktur przypadają odpowiednio na dni: 25 maja, 30 maja 2014 roku, 13 czerwca. 16 czerwca 2014 roku oraz 25 lipca 2014 roku.

/załącznik nr 1 k. 9v./

Na mocy pełnomocnictwa z dnia 27 lipca 2015 roku pozwana upoważniła powoda m.in. do podejmowania w jej imieniu wszelkich czynności faktycznych i prawnych oraz składania oświadczeń w jej imieniu mających na celu zabezpieczenie

i odzyskanie wierzytelności, a także inkasa należności przypadających pozwanej od (...) Publicznego Szpitala (...) we W..

/pełnomocnictwo k. 10/

W dniu 11 września 2015 roku powód przekazał na rachunek bankowy pozwanej kwotę 17.596,80 zł.

/potwierdzenie przelewu k. 12/

W wiadomości z dnia 7 września 2015 roku, w imieniu powódki do przedstawiciela pozwanej, M. W., zwrócił się za pomocą poczty elektronicznej P. D. prosząc o uzupełnienie korespondencji o brakujące umowy dotyczące wymienionych w mailu szpitali. Wśród wspomnianej listy nie znalazł się szpital, którego dotyczą wierzytelności będące przedmiotem umowy obsługi zobowiązań z dnia 27 lipca 2017 roku.

/wydruk wiadomości e-mail k. 70/

W dniu 30 listopada 2018 roku powód odstąpił od umowy obsługi zobowiązań nr (...) z dnia 27 lipca 2015 roku na podstawie §2 ust. 3 umowy powołując się na zaistnienie przesłanki zawartej w §2 lit. g umowy oraz wezwał pozwaną do zwrotu przysługującej mu kwoty. Pismo zostało doręczone pozwanej w dniu 17 grudnia 2018 roku.

/odstąpienie od umowy k. 13, potwierdzenie nadania k. 14, monitoring przesyłki k. 15/

W piśmie datowanym na dzień 4 marca 2019 roku pozwana poinformowała powoda, iż jego żądanie zwrotu kwoty 17.596,80 zł jest niezasadne, zaś jego odstąpienie od umowy nie wywołało żadnych skutków prawnych. Pozwana wskazała, że powód nie podał informacji z jakiego tytułu prawnego miałyby nastąpić zwrot dochodzonej kwoty.

/pismo k. 40/

Powód w ramach umowy świadczy usługi windykacji, na poczet wykonania wskazanej usługi wpłaca kwotę, która jest kaucją stanowiącą równowartość dochodzonej kwoty należności głównej, bez odsetek. Powód stara się zawrzeć porozumienia z dłużnikami swoich zleceniodawców i w przypadku gdy działania te nie odnoszą skutku sprawa jest przekazywana do kancelarii prawnej, która występuje z powództwem przeciwko dłużnikowi.

/zeznania B. W. k. 96v./

Przed zawarciem umów o windykację - powód dokładnie analizował, jakie stosunki prawne łączą potencjalnego dłużnika z dostawcami dla szpitali. W zależności od sytuacji finansowej poszczególnych zakładów opieki zdrowotnej, powód wyrażał zainteresowanie nabywaniem względem nich wierzytelności lub nie. Umowy między szpitalami a ich dostawcami były zawierane w trybie przetargowym, dlatego powód prowadził również analizę stron internetowych szpitali w zakresie ogłoszeń publicznych i bez trudu docierał do treści ogłoszeń o przetargu na dostawę sprzętu. Jak każdy podmiot wchodzący na stronę – mógł zapoznać się z treścią ogłoszenia oraz treścią umowy.

/zeznania B. W. k. 96v./

Początkowo pozwana była zadowolona ze współpracy z powodem, która trwała około 2-3 lat. Powód długo analizował wszystkie umowy i wzywał pozwaną do uzupełnienia umów, które nie zostały przedłożone. Przekazanie umów było podstawą współpracy pomiędzy stronami. Powód nie przyjmował wierzytelności bez analizy umów.

/zeznania M. W. k. 97v./

Sąd zważył, co następuje:

powództwo podlegało oddaleniu.

Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy umowa obsługi zobowiązań zawarta pomiędzy powodem a pozwaną, której przedmiotem było przeprowadzenie czynności mających na celu zabezpieczenie oraz windykację wierzytelności w stosunku do dłużnika pozwanego – (...) Publicznego Szpitala (...) we W. były czynnościami prawnymi określonymi w art. 53 ust. 6 i 7 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 roku o zakładach opieki zdrowotnej (Dz.U. z 2007 r., poz. 89) w brzmieniu obowiązującym od dnia 22 grudnia 2010 roku oraz art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 roku o działalności leczniczej (Dz.U. z 2013 r., poz. 217 ze zm.), co w przypadku pozytywnej odpowiedzi rodziło konieczność uzyskania zgody na zmianę wierzyciela wyrażoną przez podmiot, który utworzył dłużnika pozwanego, zaś w przypadku braku przedmiotowej zgody skutkowało nieważnością tych umów.

Rozpoznając niniejszą sprawę w pierwszej kolejności należało ustalić, że zobowiązania dłużnika pozwanego, tj. (...) Publicznego Szpitala (...) we W. powstały w 2014 roku, co odzwierciedlają faktury VAT wymienione w załącznikach nr 1 do umowy oraz pełnomocnictwa (k. 9v. i k. 10v.). Zobowiązania te powstały po wejściu w życie zmiany art. 53 ust. 6 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, który stanowił, że czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela, w przypadku zobowiązań samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej, może nastąpić po wyrażeniu zgody przez podmiot, który utworzył zakład. Podmiot, który utworzył zakład, wydawał zgodę albo odmawiał jej wydania, biorąc pod uwagę konieczność zapewnienia ciągłości udzielania świadczeń zdrowotnych oraz na podstawie analizy sytuacji finansowej i wyniku finansowego samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej za rok poprzedni. Zgodnie z art. 4 ustawy nowelizującej z 2010 roku, art. 53 ust. 6 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej stosuje się do zobowiązań samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej, powstałych po dniu wejścia w życie ustawy nowelizującej, tj. od dnia 22 grudnia 2010 roku. Odpowiednikiem powyższego przepisu w ustawie z dnia 15 kwietnia 2011 roku o działalności leczniczej jest art. 54 ust. 5.

Zatem z uwagi na możliwość zmiany wierzyciela na skutek spłacenia przez powoda dotychczasowego dłużnika pozwanej uznać należało, że w świetle treści art. art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej koniecznym było - jak już wyżej wskazano - wyrażenie przez podmiot, który utworzył dłużnika pozwanego, którym był zakład opieki zdrowotnej zgody na zawarcie umów obsługi wierzytelności pomiędzy stronami. Ustawodawca nie ograniczył jednak w treści ww. przepisów czynności prawnych jedynie do umów cesji, lecz uznał, iż obowiązek uzyskania zgody dotyczy wszelkich czynności, których celem ma być zmiana wierzyciela. Ustawodawca w art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej (analogicznie w art. 53 ust. 6 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej) posłużył się niezdefiniowaną przez siebie formułą czynności prawnej mającej na celu zmianę wierzyciela. Brzmienie ww. przepisu wskazuje, że chodzi o takie czynności prawne, których celem jest doprowadzenie do zmiany wierzyciela zakładu opieki zdrowotnej. Innymi słowy norma dotyczy takich czynności prawnych, których podmioty działają z góry określonym zamiarem doprowadzenia do zmiany wierzyciela w stosunku prawnym. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 stycznia 2015 roku (sygn. akt V CSK 111/14, Legalis) wskazał, że kategoria: „czynności prawnych mających na celu zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej”, przyjęta w art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej, nie jest pojęciem dogmatyczno-prawnym, którym m.in. posługuje się doktryna prawa cywilnego. Jest to formuła przyjęta przez ustawodawcę jedynie na użytek ustawy z 2011 roku o działalności leczniczej w intencji objęcia nią wielu przypadków zmiany wierzyciela. Nie można zatem zakładać, że chodzi tu o jakiś wyczerpujący katalog takich czynności prawnych, ograniczony jedynie do przelewu wierzytelności (w jego różnych wariantach, m.in. w wariacie powierniczym), instytucji zbliżonych do przelewu lub nawiązujących do konstrukcji przelewu. Zamierzeniem ustawodawcy nie było budowanie zamkniętego katalogu czynności wspomnianych w art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej przy założeniu, że obejmuje on jedynie takie czynności prawne, w którym zmiana podmiotu uprawnionego (wierzyciela) stanowiłaby niezbędny element konstrukcyjny danej czynności. Chodziło raczej o ogólne wskazanie na takie czynności prawne z punktu widzenia ich jurydycznego celu, przewidywanego przez strony czynności, niezależnie od samych etapów jego osiągnięcia. Innymi słowy, ustawodawca zmierzał do wyeliminowania takiej sytuacji, w której w wyniku dokonania określonej czynności prawnej (niekoniecznie tylko między wierzycielem zakładu opieki zdrowotnej i osobą trzecią) pojawi się nowy wierzyciel zakładu opieki zdrowotnej, dochodzący należności wynikającej z pierwotnie zawartej umowy (v. wyrok SN z dn. 6 czerwca 2014 roku, sygn. akt I CSK 428/13, Legalis).

W ocenie Sądu treść art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej w zakresie, w jakim odnosi się do czynności prawnej mającej na celu zmianę wierzyciela obejmuje także zawarte pomiędzy stronami umowy obsługi zobowiązań. Za powyższym przemawia także wykładnia literalna art. 518 §1 k.c., zgodnie z którym osoba trzecia, która spłaca wierzyciela, nabywa spłaconą wierzytelność do wysokości dokonanej zapłaty jeżeli spłaci cudzy dług, za który odpowiada osobiście albo pewnymi przedmiotami majątkowymi. Spłata cudzego długu (zaspokojenie wierzytelności) wywołuje podobne do przelewu wierzytelności skutki, bowiem osoba spłacająca cudzy dług z mocy prawa (ex lege) wstępuje w pozycję prawną wierzyciela (nabywa wierzytelność) do wysokości dokonanej zapłaty. Komentowana instytucja nazywana jest subrogacją ustawową (cessio legis) lub podstawieniem. Ponieważ subrogacja następuje z mocy prawa w wyniku spełnienia świadczenia przez osobę trzecią, nie wymaga zgody ani wierzyciela, ani dłużnika. Przykładowo poręczycielowi, który przejął dług główny i następnie zaspokoił wierzyciela, nie przysługuje z mocy samej ustawy roszczenie zwrotne w stosunku do poprzedniego dłużnika. Roszczenie takie może natomiast przysługiwać na podstawie umowy lub przy braku umowy, na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

W tym miejscu należy wskazać, iż umowę łączącą strony należy zakwalifikować jako umowę nienazwaną z dominującymi cechami umowy poręczenia, bowiem zgodnie z art. 876 k.c. przez umowę poręczenia poręczyciel zobowiązuje się względem wierzyciela wykonać zobowiązanie na wypadek, gdyby dłużnik zobowiązania nie wykonał. Powód działając zgodnie z §3 ust. 1 zawartych umów zobowiązał się do przekazania na rzecz pozwanej kwoty 17.596,80 zł stanowiącej 100% wartości należności głównej wierzytelności objętej zleceniem płatnej w terminie 7 dni roboczych liczonych od dnia dostarczenia zleceniobiorcy podpisanej przez zleceniodawcę niniejszej umowy. W przypadku jednak, gdy czynności zleceniobiorcy nie doprowadzą do wyegzekwowania przedmiotowej wierzytelności ww. terminie zleceniobiorca zobowiązał się dokonać wpłat na poczet wyegzekwowanych wierzytelności ze środków własnych (§3 ust. 2 umowy), a więc nastąpił skutek w postaci nabycia spłaconej wierzytelności przez powoda. Jak wynika z powyższego niewątpliwie skutkiem umowy obsługi zobowiązań jest nabycie wierzytelności przez osobę trzecią, czyli powoda z chwilą jej zapłaty wierzycielowi, tj. pozwanemu. Zgodnie bowiem z art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wskazany skutek jest zatem taki sam jak przy umowie cesji wierzytelności, albowiem w strukturze stosunku zobowiązaniowego osoba trzecia, która spłaciła wierzyciela, zajęła jego miejsce. Wierzytelność na skutek jej spłacenia nie wygasła jednak, lecz trwa nadal ze zmienionym podmiotem po stronie wierzyciela, któremu przysługują te same zarzuty co pierwotnemu wierzycielowi (tak wyrok SN z dn. 15 grudnia 2000 roku, sygn. akt IV CKN 197/00, Legalis). Ponadto należy wskazać, iż czynności objęte umową łączącą strony mają charakter odpłatny (§4 ust. 8 umowy), co prowadzi do wniosku, że zostały one zawarte przede wszystkim w interesie ekonomicznym powoda, zmierzającego do uzyskania prawnego statusu wierzyciela wobec dłużnika pozwanej na podstawie przepisów o subrogacji ustawowej.

W sprawie bezspornym jest zaś, iż zgoda przez podmiot, który utworzył dłużnika pozwanego, tj. (...) Publiczny Szpital (...) we W. na zmianę wierzyciela na powoda odnośnie do należności objętej sporną umową obsługi zobowiązań nie została udzielona. Stosownie do art. 63 § 1 k.c. jeżeli do dokonania czynności prawnej potrzebna jest zgoda osoby trzeciej, osoba ta może wyrazić zgodę także przed złożeniem oświadczenia przez osoby dokonywające czynności albo po jego złożeniu. Zgoda wyrażona po złożeniu oświadczenia ma moc wsteczną od jego daty. Brak zgody osoby trzeciej powoduje, że czynność prawna nie wywołuje skutków prawnych. Jeżeli zgoda może być wyrażona jako potwierdzenie już złożonego oświadczenia woli, czynność ma do tego momentu charakter czynności niezupełnej, co powoduje stan tzw. bezskuteczności zawieszonyj. Odmowa udzielenia zgody przez osobę trzecią powoduje nieważność czynności prawnej dokonanej przez strony wbrew odmowie (wyrok SN z dn. 21 listopada 2007 roku, sygn. akt II CSK 311/07, Legalis).

W rozpatrywanej sprawie, jak już wyżej wskazano, strony zawarły umowę obsługi zobowiązań, podczas gdy ich rzeczywistym zamiarem było zawarcie umowy przelewu wierzytelności. Powyższe stanowisko znajduje odzwierciedlenie w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2012 r. (sygn. akt III CZP 10/12, Legalis), w której Sąd ten wskazał, że pozorna umowa poręczenia zawarta dla ukrycia umowy przelewu wierzytelności przez wierzyciela zakładu opieki zdrowotnej z podmiotem profesjonalnie zajmującym się obrotem wierzytelnościami i pozasądową

windykacją wierzytelności może naruszać umowny zakaz zawarcia umowy przelewu wierzytelności. Zgodnie zaś z art. 58 §1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. W tym zakresie Sąd oparł się na wykładni systemowej i potraktował umowę łączącą strony jako obejście prawa, bowiem okoliczność zawarcia umowy obsługi zobowiązań miało bez wątpienia na celu ukrycie rzeczywistego charakteru tych umów, jakim był przelew wierzytelności, a to ze względu na kategoryczny zakaz wynikający z art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej. Skoro zaś rzeczywiście zawarte umowy przelewu wierzytelności naruszają zarówno ustawowy zakaz zawarcia czynności prawnej mającej na celu zmianę wierzyciela bez uzyskania zgody podmiotu, który utworzył dłużny zakład opieki zdrowotnej to umowy te uznać należy za nieważne.

Niezależnie od powyższego, nawet gdyby hipotetycznie przyjąć, iż umowa o obsługę zobowiązań z dnia 27 lipca 2015 roku łącząca strony jest umową ważną wskazać należy, że strona powodowa za pomocą żadnego środka dowodowego nie wykazała, aby zaistniały przesłanki przewidziane w umowie uprawniające powoda do skorzystania z prawa do odstąpienia od ww. umowy. Powód składając datowane na dzień 30 listopada 2018 roku oświadczenie o odstąpieniu od łączącej strony umowy obsługi zobowiązań nr (...) z dnia 27 lipca 2015 roku wskazał, iż odstępuje od ww. umowy na podstawie §2 pkt 3 umowy w związku z zaistnieniem przesłanki zawartej w §2 lit. g umowy. Słusznie wskazała pozwana, iż umowa nie zawiera wskazanej przez powoda jednostki redakcyjnej jednak należy przyjąć, że powód odstępując od umowy powoływał się na przesłankę zawartą w §2 pkt 2 lit. g umowy, zgodnie z którą zleceniodawca oświadczył, że spory dotyczące wierzytelności będących przedmiotem niniejszej umowy nie zostały objęte zapisem na sąd polubowny lub prawem bądź obowiązkiem skierowania sprawy do mediacji, a w szczególności nie została zawarta umowa o mediację. Stosownie zaś do §2 pkt 3 umowy w przypadku stwierdzenia niezgodności złożonych oświadczeń zleceniobiorca będzie uprawniony do odstąpienia od niniejszej umowy.

W ocenie Sądu pomimo obowiązku wynikającego z art. 6 k.c. strona powodowa nie wykazała za pomocą żadnych środków dowodowych, ażeby którekolwiek z oświadczeń złożonych przez pozwaną było niezgodne z rzeczywistością, w tym w szczególności oświadczenie zawarte w §2 pkt 2 lit. g umowy. Co prawda powód w piśmie procesowym z dnia 2 stycznia 2020 roku podał, że informację o konieczności skierowania sprawy na drogę postępowania polubownego oraz o braku możliwości wystąpienia do sądu otrzymał w trakcie rozmowy telefonicznej z dłużnikiem. Jednak były to jedynie gołosłowne twierdzenia powoda. Tak samo brak jest jakichkolwiek dokumentów wskazujących na prośbę powoda skierowaną do pozwanej o udostępnienie umowy pozwanej z dłużnikiem będącej źródłem wierzytelności. A zatem przyjąć należy, że nie ziszczył się warunek zawarty w §2 pkt 3 łączącej strony umowy niezbędny do odstąpienia od umowy. W tym miejscu należy również podkreślić, że powód jest przedsiębiorcą prowadzącym zawodową działalność gospodarczą w zakresie obsługi zobowiązań. Profesjonalny podmiot przed zawarciem umowy z pozwaną winien był zapoznać się szczegółowo z umowami jakimi była związana pozwana ze swoim dłużnikiem. Zwłaszcza, że jak zeznał były pracownik powoda - **B. W. firma ma wgląd w umowę przetargową łączącą klienta ze szpitalami.** Także **na stronach internetowych szpitali znajdują się informacje dotyczące treści konkretnych umów przetargowych.** Wobec powyższego powód mógł bez problemu zapoznać się z treścią takiej umowy w celu sprawdzenia, czy posiada ona postanowienia odnoszące się do zapisów na arbitraż gospodarczy, czy też postanowienia takie są wyłączone. Podkreślenia wymaga, iż w razie istnienia sporu między stronami stosunku cywilnoprawnego obowiązek (ciężar dowodu) udowodnienia faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne, a zatem w niniejszej sprawie obowiązek wykazania, że ziszczył się przesłanki umożliwiające powodowi złożenie oświadczenia o odstąpieniu od umowy leżały po stronie powoda. Unormowania kodeksowe przywiązują bowiem duże znaczenie do zasad kontradiktoryjności i dyspozycyjności, co znajduje szczególny wyraz w tym, że strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 232 k.p.c.). Zaprzeczenie okolicznościom dokonane przez stronę procesową wywołuje ten tylko skutek, że fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy stają się sporne i muszą być udowodnione. W razie ich nieudowodnienia Sąd oceni je na niekorzyść strony, na której spoczywał ciężar dowodu, chyba że miał możliwość przekonać się o prawdziwości tych twierdzeń na innej podstawie (tak postanowienie SN z dn. 28.04.1975 r., sygn. akt III CRN 26/75, Legalis).

Przechodząc do zarzutu pozwanej dotyczącego bezskuteczności oświadczenia powoda o odstąpieniu od umowy wskazać trzeba, że w rozpoznawanej sprawie kwestią wymagającą oceny była skuteczność złożonego przez powoda oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Aby dokonać tej oceny w pierwszej kolejności rozstrzygnąć należy, czy zawarte w umowie zastrzeżenie dotyczące odstąpienia od umowy spełnia warunki określone w art. 395 k.c. Zgodnie z art. 395 § 1 k.c. można zastrzec, że jednej lub obu stronom przysługiwać będzie w ciągu oznaczonego terminu prawo odstąpienia od umowy. Prawo to wykonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Dla skutecznego zastrzeżenia prawa odstąpienia strony muszą zatem zawrzeć ważną umowę i ograniczyć przyznaną kompetencję terminem końcowym. Nieuregulowanie powyższej kwestii w umowie pociąga za sobą nieważność zastrzeżenia prawa odstąpienia i nie wywołuje żadnego skutku (art. 58 § 3 k.c.; tak: Z. Radwański, w: System PrCyw, t. III, cz. 1, s. 465). Przepis art. 395 § 1 zd. 1 k.c. – w części określającej istotne elementy umownego prawa odstąpienia – ma charakter iuris cogentis. Wymóg określenia przez strony terminu realizacji umownego prawa odstąpienia od umowy służy zapewnieniu bezpieczeństwa obrotu cywilnego. Zważyć bowiem należy, że zastrzeżenie to wprowadza element niepewności i podważa trwałość umowy, do której zostało włączone, stanowiąc element ograniczający zasadę pacta sunt servanda (v. wyrok SN z dn. 11 sierpnia 2005 roku, sygn. akt V CK 86/05, Legalis). Powyższe stanowisko znalazło również odzwierciedlenie w licznych wyrokach sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego. W uzasadnieniu wyroku z dnia 16 kwietnia 2014 roku w sprawie o sygn. akt V CSK 311/13 Sąd Najwyższy wskazał, że zastrzeżenie prawa odstąpienia od umowy bez oznaczenia wymienionego terminu powoduje nieważność zastrzeżenia albo nieważność umowy (art. 58 § 1 i 3 k.c.). Warto w tym miejscu zwrócić również uwagę na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2003 roku w sprawie o sygn. akt V CKN 310/01, w którym Sąd Najwyższy zajął stanowisko, zgodnie z którym niedopuszczalne jest takie ukształtowanie treści stosunku zobowiązaniowego, które prowadzi do naruszenia bezwzględnie obowiązujących przepisów ustawy. Istnienie konkretnego przepisu prawa, który poszczególne zagadnienia – odnoszące się do pewnej umowy (bądź pewnego typu umów) normuje w sposób imperatywny, wyklucza możliwość regulowania przez strony w sposób odmienny wynikających z umowy wzajemnych praw i obowiązków.

Oznaczenie terminu, w ciągu którego możliwe jest skorzystanie z uprawnienia do odstąpienia od umowy, może polegać nie tylko na wskazaniu konkretnej daty kalendarzowej, czy okresu liczonego w jednostkach czasu (takich jak dni, tygodnie, miesiące), lecz również na wskazaniu pewnego zdarzenia przyszłego, o ile jego zaistnienie jest pewne. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela przy tym pogląd zaprezentowany przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 października 2018 roku (sygn. akt V CSK 493/17, Legalis), iż surowe wymagania przewidziane w art. 395 § 1 k.c. uzasadnione są dążeniem do wyznaczenia przynajmniej czasowych granic poważnego ograniczenia pewności stosunku umownego, jakim jest umożliwienie kontrahentowi całkowicie dowolnego decydowania o jego istnieniu i właśnie czynnik nieograniczonej swobody decyzji jest wyznacznikiem charakteru zastrzeżenia umownego z art. 395 § 1 k.c. Jeżeli natomiast strony wprowadzą do umowy skonkretyzowane przyczyny, w których może dojść do odstąpienia i od ich wystąpienia uzależnią skuteczność oświadczenia, to tego rodzaju uprawnienie staje się czynnością o określonym uzasadnieniu (kauzalną), kontrolowalną, która może zbliżyć się w charakterze do wypowiedzenia umowy i pełni raczej funkcje dyscyplinujące kontrahenta, niż osłabiające więź umowną.

W niniejszej sprawie strony bezspornie zawarły w umowie postanowienia umożliwiające powodowi dokonanie umownego prawa odstąpienia od umowy. Jednocześnie rację ma pozwana, iż w umowie tej nie został określony termin, w ciągu którego odstąpienie będzie przysługiwać. Umowa łącząca strony została zawarta w dniu 27 lipca 2015 roku, a przed jej zawarciem zostały przekazane powodowi wszystkie dokumenty stanowiące źródło wierzytelności pozwanej. Wówczas powód miał możliwość weryfikacji oświadczeń pozwanej zawartych w umowie z rzeczywistością. Oświadczenie o odstąpieniu od umowy powód zdecydował się złożyć pozwanej dopiero w dniu 30 listopada 2018 roku, a więc ponad 3 lata od dnia zawarcia umowy. W tym miejscu wskazać należy, że zastrzeżenie w umowie terminu nadmiernie odległego na odstąpienie od umowy może być uznane – w konkretnych okolicznościach – za obejście wymogu określenia terminu dla wykonania prawa odstąpienia. W niniejszej sprawie ponieważ w §2 pkt 3 umowy z 27 lipca 2015 roku strony nie określily, w jakim terminie powód może odstąpić od umowy, zastrzeżenie prawa odstąpienia było nieważne jako sprzeczne z art. 395 §1 k.c. w zw. z art. 58 § 3 k.c., a oświadczenie powoda z dnia 30 listopada 2018

roku o odstąpieniu od umowy było bezskuteczne. Sąd podzielił również stanowisko pozwanej, że oświadczenia tego nie można także potraktować jako wykonania przez powoda ustawowego prawa odstąpienia od umowy.

Biorąc także pod uwagę, iż w niniejszej sprawie pozwana zleciła powodowi jako profesjonalście przeprowadzenie czynności faktycznych i prawnych mających na celu zabezpieczenie oraz windykację wierzytelności wskazać należy, że powód zaniechał podjęcia działań, do których był zobowiązany na podstawie łączącej strony umowy, co w konsekwencji spowodowało, że wierzytelności będące przedmiotem umowy uległy przedawnieniu. Zgodnie z przedstawionym przez powoda załącznikiem nr 1 do umowy obsługi zobowiązań nr (...) z dnia 27 lipca 2015 roku wierzytelności będące przedmiotem łączącej strony umowy były wymagalne w odniesieniu do poszczególnych faktur od dnia 25 maja 2014 roku do dnia 26 lipca 2014 roku. Wierzytelności te wynikały z umowy sprzedaży, a zgodnie z art. 544 k.c. roszczenia z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy, roszczenia rzemieślników z takiego tytułu oraz roszczenia prowadzących gospodarstwa rolne z tytułu sprzedaży produktów rolnych i leśnych przedawniają się z upływem lat dwóch. W niniejszej sprawie oznacza to, że wszystkie wierzytelności objęte umową uległy przedawnieniu najpóźniej w dniu 26 lipca 2016 roku. Tym samym powód będący profesjonalistą nie wykonując należycie czynności mających na celu windykację spornych należności, a wynikających bezpośrednio z łączącej strony umowy doprowadził do tego, że ww. wierzytelności uległy przedawnieniu. Pozwana zaś m.in. z uwagi na postanowienia zawarte w §5 ust. 1 umowy nie mogła podjąć żadnych innych kroków pozwalających na dochodzenie należności objętej umową, czy choćby pozwalających na przerwanie biegu przedawnienia zgodnie z art. 123 §1 k.c. Powód natomiast mając świadomość, że dochodzone roszczenie uległo przedawnieniu złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy.

Wobec powyższego, na mocy powołanych wyżej przepisów, Sąd oddalił powództwo, o czym orzeczono jak w punkcie 1. sentencji wyroku.

Żądanie zasądzenia kwoty stanowiącej równowartość 40 euro na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 118) podlegało oddaleniu z uwagi na jego akcesoryjny charakter względem należności głównej. Skoro powód nie był uprawniony do żądania od pozwanego zapłaty dochodzonego pozewem świadczenia pieniężnego, nie mógł z tytułu opóźnienia w jego płatności wywodzić skutków prawnych niekorzystnych dla pozwanej.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z którym, przegrywający obowiązany jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Pozwany poniósł koszty postępowania w wysokości 3.617 zł, na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 zł (ustalone na podstawie § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych - Dz. U. z 2018 r., poz. 265) oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Zarządzenie: (...)

24 września 2020 roku